



PRZYGODNIK

Rok 9 numer 3 (99)

Biuletyn Klubowy

Marzec 2009 r.



**Śp. ks. prałat dr Jerzy Pawlik
/9.03.1919 – 1.03.2009/
nestor polskich krajoznawców**

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wybitnego Członka Honorowego PTTK ks. prałata dr. Jerzego Pawlika. Zmarł w 90 roku życia pozostawiając po sobie bezgraniczną przestrzeń miłości kapłańskiej i otwartą dla nas księgę swych krajoznawczych dokonań i przykazań. Z tej księgi przyjdzie nam czytać Jego mądre myśli, bowiem bez ks. J. Pawlika nie ma pełni polskiego krajoznawstwa i polskiej turystyki.

Bywał wielokroć w Kielcach i w Górach Świętokrzyskich. Całkiem niedawno modlił się z nami w Świętej Katarzynie, wspiał się na Łysicę, witał pielgrzymów wkraczających do Kielc. W każdej okoliczności miał dla nas homilię przepojoną serdecznością, miłością i duchem krajoznawczym.

Przyjmijmy jedną z wielu Jego dewiz:

**krajoznawstwo to zakorzenienie w
dziejach Ojczyzny i w ojczystym krajobrazie,
brak krajoznawstwa może prowadzić do
wykorzenia czyli na manowce duchowe.**

Żegnamy naszego naczelnego Kapelana
Polskiego Towarzystwa Turystyczno –
Krajoznawczego i do Boga kierujemy odwieczną
modlitwę: **Wieczny odpoczynek, racz mu dać
Panie...**

Karty historii PTK – PTTK (22)

WYCIECZKI NA KRAJ ŚWIATA

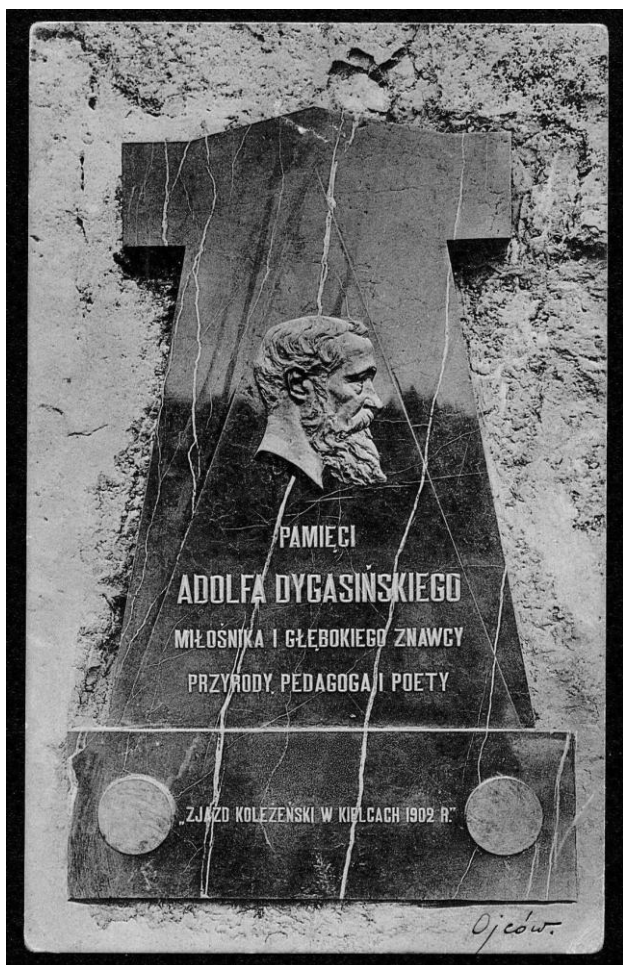
Skoro była już mowa o wycieczkach popołudniowych, całodziennych i miejskich wypada oddać należny szacunek tym turystom i przewodnikom Oddziału Kieleckiego PTK, którzy na początku XX w. podejmowali wyprawy na „kraj świata”, a więc daleko poza Kielce i często z noclegiem u dobrych ludzi. Tego typu wycieczki wymagały odpowiedniego przygotowania, a w przypadku wyjazdu poza granicę guberni kieleckiej również zgody wysokich urzędników Rządu Gubernialnego. Dalekie wyjazdy umożliwiały przede wszystkim drogi żelazne, Iwangrodzko - Dąbrowska czynna od 1885r. oraz Herbsko – Kielecka uruchomiona w 1911r.

Pierwszą tego typu wycieczkę do **Czarnolasu** w guberni radomskiej zaplanował jako przewodnik prof. T. Włoszek. Wyjazd koleją miał nastąpić w dniu 18 lipca 1908r. o godz. 5, powrót zaś tego samego dnia o godz. 23,30. Od stacji kolejowej w Garbatce wycieczkowicze mieli podróżować dalej wynajętymi furkami, które zwykle oczekiwały na stacjach kolejowych, niczym taksówki dnia dzisiejszego. I tu mamy pierwsze niepowodzenie, gdyż z braku chętnych, a może odważnych wycieczka nie doszła do skutku.

Do zamiaru dalekich wypraw powrócono ponownie w 1909r. i zaproszono kielczan na dwie wycieczki, a mianowicie do **Ogrodzieńca** i **Kazimierza Dolnego** przez Opatów, Sandomierz. I tym razem plan nie został zrealizowany, a w sprawozdaniu z bieżącej działalności Oddziału przedstawionym w listopadzie czytamy: *Sekcja wycieczkowa br. szła opieszalej niż w roku zeszłym z powodu niepogody w lecie i niewielkich chęci stowarzyszonych i braku miłośników zwiedzania rzeczy swojskich, piękna przyrody i zabytków starożytnych, w które ziemia kielecka jest bogata. W zakończeniu tego sprawozdania napisano: **Dzięki dr Mieczysławowi Zawadzkiemu i prof. Tadeuszowi Włoszkowi kilka wycieczek doszło do skutku, ale w szczupłym gronie uczestników.***

Inaugurację turystyczną linii kolejowej Herby Pruskie – Kielce przez Częstochowę podjął już 4 czerwca 1911r. mecenas Mieczysław Koczanowicz z grupą 18 osób. W czasie podróży do **Olsztyna**, który był punktem docelowym wycieczki, ze znanstwem wytrawnego przewodnika opowiadał o dziejach Małogoszcza, Czarnicy i Secemina. Wśród skalnych ostańców jurajskich wycieczkowicze doszli do **Złotego Potoku**. Tu podejmowani byli przez właściciela tych dóbr hr. Karola Raczyńskiego, zwiedzili jego pałac i dworek należący do Zygmunta Krasieńskiego.

W 1912r. do skutku doszły trzy wycieczki w dalekie strony. Najpierw 9 czerwca grupka śmiałków pojechała do Pińczowa przez Kije. Biorąc pod uwagę kiepski stan drogi, wyjazd o godz.5, powrót nocą można sądzić, że uczestnicy długo pamiętali wyprawę do „Polskich Aten”. Następną wycieczką z udziałem 15 osób odbyła się w dniach 29-30 czerwca do



Ojcowa, a więc śladem **Adolfa Dygasińskiego** /1839-1902/, który na równi z Ponidziem ukochał te strony i portretował je na łamach *Kuriera Warszawskiego*, *Wędrowca*, *Wisły*, a w końcu w przedśmiertnych *Godach życia*/1902r./.. Dlatego młodzież kieleckiego gimnazjum umieściła nad Prądnikiem 6 lipca 1904r. tablicę pamiątkową z checińskiego marmuru, na której znajdował się

brązowy profil pisarza wykonany przez Czesława Makowskiego /1873-1921/, artystę o wielkim dorobku medalierskim. Tenże artysta wykonał również piękny pomnik na grobie pisarza na warszawskich Powązkach. Nasi wycieczkowicze dojechali koleją Iwangrodzką /wyjazd z Kielc o godz. 1/ do Olsztyna skąd do wyznaczonego celu podróżowano najętymi wozami pod przewodnictwem Henryka Hohendorfa. Metodycznie zwiedzono całą dolinę Prądnika, grotę Łokietka oraz Pieskową Skałę i powrócono do Olsztyna na stację kolejową. Jeszcze inny wymiar miała 5. osobowa wycieczka do **Rogowa** nad Wisłą na dystansie 76 wiorst w jedną stronę. Po



raz pierwszy skorzystano z osobowego automobilu na trasie z Kielc do Buska, który zgodnie z ówczesnymi przepisami nie powinien jechać szybciej niż 12 km/godz. Dalszą trasę przez Nowy Korczyn, Winiary i Opatowiec odbywano już tradycyjnie transportem konnym. Gościny udzielił Juliusz Ślaski, sympatyk PTK. On był przewodnikiem grupy i za zgodą księżnej Ogińskiej pokazał dwór datowany na 1685r. wypełniony wszelkimi starożytnościami niczym muzeum narodowe, basztę ośmiokątną o 4 piętrach, szpitalny kościółek drewniany z 1763r. dziś stojący w skansenie w Tokarni, kościół parafialny, też drewniany z 1751r. /spłonął w 1932r./ oraz piękny park dworski opadający wysoką skarpą ku Wiśle. Ostatnia wycieczka w 1912r. odbyła się do Łodzi 25. sierpnia na wystawę rzemieślniczą. Trasa kolejowa wiodła przez Bzin i Koluszki. W drodze pozostawano od godz. 23,25 w sobotę do godz. 7,40 w poniedziałek i to bez noclegu.

Rozległe i ambitne plany wycieczkowe miał zarząd w 1913r. zakładając współpracę z Oddziałem Olskum PTK, m.in. powtórzono trasę do Ojcowa i Pieskowej Skały pod przewodnictwem Mieczysława Gackiego. Zrealizowano również całodzienną wycieczkę do **Wąchocka** przygotowywaną przez prof. Władysława Hueta /1868-1923/, znawcę i

miłośnika dziejów architektury, który zadziwił kielczan zaprojektowaną przez siebie willą przy dzisiejszej ul. Słowackiego 25. Po zwiedzeniu arcydzieła sztuki romańskiej i po wykonaniu serii zdjęć przez W. Koterskiego, nasi turyści spotkali się z grupą turystów warszawskich, których pieszo do Sandomierza prowadził **Mikołaj Wisznicki**, vice prezes Zarządu Głównego PTK.

W następnych latach turystyka wyjazdowa była kontynuowana z różnym powodzeniem. Z rocznych sprawozdań Oddziału wynika, że najczęstszymi przeszkodami torpedującymi wycieczki „na kraj świata” były pogoda, brak odpowiednich przewodników i brak odwagi u kielczan. O tej odwadze pisał w 1913r. dziennikarz Gazety Kieleckiej: *Wszelako łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho od igły, niż kielczaninowi wybrać się na wycieczkę krajoznawczą.* Dobrze, że ta opinia nie dotyczy dzisiejszych czasów PTTK.

Tomasz Wągrowski

Jarosław Tadeusz Leszczyński

z cyklu *Góry Ziemi Stopnickiej – cz.90*

GÓRY CHOTELECKIE

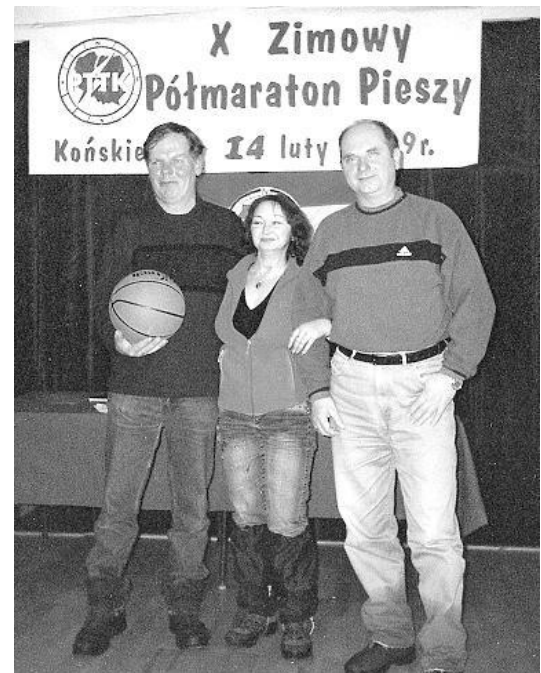
Trawiasty, wąski grzbiecik (230 m n.p.m.) należący do Fałdy Soleckiej, ciągnący się od wsi Chotelek Zielony na północy, po rezerwat przyrody „Skorocice” na południu. Wokół otoczony jest przez pola uprawne. Biegnie tędy niebieski szlak turystyczny z Wiślicy do Pińczowa. Jest on też doskonałym punktem widokowym na pobliskie Winiarskie Góry na zachodzie, Busko Zdrój na północy i grzbiet Garbu Pińczowskiego na północnym wschodzie.

Na południowym końcu grzbieciku Gór Choteleckich znajduje się rezerwat przyrody „Skorocice”, obejmujący powierzchnię 7,7 ha. Jest największym i najbogatszym w formy krasowe rezerwatem Ponidzia. Obejmuje on gipsową grzędę w części północnej i głęboką dolinę od południa. W południowych zboczach doliny znajdują się jaskinie, przez które przepływa podziemny strumień. Groty te noszą nazwy: Jaskinia Dzwonów i Jaskinia Górna. W części rezerwatu obejmującej dolinę znajduje się kilka ostańców skalnych o wysokości 8-12 m, noszących nazwy: Baszta, Okrągła Góra, Biała Góra, Zielona Góra i Wielka Góra. Dzięki nim, w miniaturze przypomina dolinki na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.

W rezerwacie „Skorocice” występuje roślinność stepowa. Można znaleźć tu m.in.: miłek wiosenny, ostnicę włosowatą, ostnicę Jana, dzwonek syberyjski i zagorzałek żółty. Żyją tu także oryginalni przedstawiciele drobnej fauny. Wspomnę tu na przykład ciepłolubne pajęczaki i owady reprezentowane m.in. przez piewiki - cykady, których „śpiew” robi duże wrażenie. W jaskiniach nie brakuje też nietoperzy.

Członkowie Klubu Turystów Pieszych „Przygoda” kilkakrotnie odwiedzili rezerwat w Skorocicach i Góry Choteleckie podczas niedzielnych wycieczek pieszych z Wiślicy do Buska Zdroju.

ZIMOWY PÓLMARATON W KOŃSKICH



W okolicach Sielpi, 07.02.2009 r. odbył się X Jubileuszowy Zimowy Półmaraton Pieszy (na 25 km). Jak zwykle, my kielczanie licznie stawiliśmy się na starcie. Członków i sympatyków KTP „Przygoda” naliczyłem 18 osób, na czele z ich ambasadorem Bogusławem Sitarским. Po załatwieniu formalności wpisowych, ruszyliśmy dwoma autokarami do miejscowości Krasna. Pierwotnie start miał się odbyć z miejscowości Luta, lecz ze względu na duże opady śniegu, organizatorzy skrócili trasę marszu.

Po pamiątkowym zdjęciu przy zbiorniku wodnym w Krasnej, wyruszyliśmy na szlak. Po drodze oddaliśmy hołd żołnierzom poległym w obronie Krasnej we wrześniu 1939 r. Cały czas szliśmy wzdłuż rzeki Krasnej – żółtym szlakiem. Po nocnych opadach śniegu, trasa była wyjątkowo

ciężka. Miejscami nasypało śniegu po pas. Po drodze spotykaliśmy sarny i zające. Bajkowo wyglądały ośnieżone drzewa i krzewy. Pod koniec trasy wędrowaliśmy przez moje ukochane mostki, bajecznie wyglądające w zimowej scenerii – chodzi mi tu o ścieżkę przyrodniczą na żółtym szlaku bardzo atrakcyjnie przygotowaną dla turystów.

Po 25 km marszu, organizatorzy zaprosili nas na zasłużony posiłek - jak zwykle bardzo smaczną zupkę pomidorową, oraz ciepłe napoje. W rajdzie uczestniczyło 80 osób z różnych regionów Polski. Na zakończenie odbyło się wręczenie certyfikatów ukończenia rajdu oraz losowanie upominków. Wszyscy uczestnicy zostali obdarowani prezentami. Zadowoleni wróciliśmy do domu, chociaż nogi bolały po uciążliwym marszu

Zbigniew Cichoński

MARATON DINOZAURA

W ostatnią sobotę lutego odbyła się w Sielpi wyjątkowa impreza – „Maraton Dinozaura”. Tak świętował swoje pięćdziesiąte urodziny Wojciech Pasek, prezes koneckiego oddziału PTTK i klubu „Passat”, wieki miłośnik wszelkiego rodzaju wędrowania i przyjaciel wielu z nas. Goście tej nietypowej imprezy urodzinowej na przywitanie mogli się zmierzyć z dystansem o długości biegu maratońskiego (42,2 km). Sposób pokonywania trasy był dowolny: tyłem i na czworaka też. Trasa przebiegała drogami po ok. 3 kilometrowej pętli, którą pokonywało się dowolną ilość razy. Można dzięki temu było zakończyć wędrowkę w dowolnym momencie. Pomimo śniegu, w nietypowych warunkach wielu uczestnikom tej sportowej zabawy udało się pokonać dystans maratonu. Na mecie, na każdego bez względu na pokonany dystans, czekał poczęstunek i wspólna biesiada z solenizantem. Na każdego czekał też drobny upominek.

Uczestnicy, a może raczej może goście, na tę niecodzienną imprezę, przybyli z całej Polski. Pojawiło się też sporo maratończyków traktujących swój udział w maratonie bardzo sportowo. Wielu prezentowało doskonałą formę. Tym bardziej cieszy trzecie miejsce wśród pań naszej koleżanki klubowej **Urszuli Zychowicz**. Nie była jedyną kielczanką uczestniczącą w imprezie.

Dla tych, którzy pokonali całą trasę maratonu czekały specjalne upominki. Zostali też dodatkowo uhonorowani medalami. Za zajęcie punktowanych miejsc otrzymali pamiątkowe statuetki i prezenty. Niektórych, zwłaszcza biegaczy, zimowe warunki

zmusiły do przerywania biegu i nie udało im się zakończyć maratonu. Ale to nie przeszkadzało w zabawie. W doskonałych humorach, świętowali wspólnie z solenizantem jego urodziny.

Kielczanie nie zapomnieli o bohaterze tego dnia. Od wszystkich dostał upominek z życzeniami: „100 lat w tak doskonałej formie jak dotychczas”, a wręczył go w ich imieniu kol. Ryszard Łopian.



Trofea Uli Zychowicz

WALENTYNKI 2009

W niedzielę 15 lutego odbył się już 10 z kolei Rajd „Walentynkowy”. W tym roku uczestnicy rajdu wędrowali z Dymin przez Babią Górę lasem do leśniczówki w Bilczy. Po drodze trzeba było pokonać sławny z klubowych opowieści potok Chodcza. Już



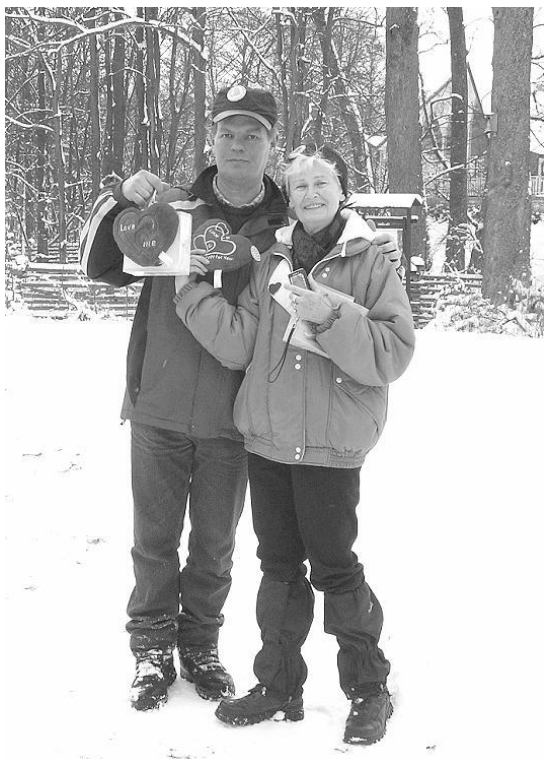
niejednokrotnie sprawiał niemiłe niespodzianki. Nieraz trzeba było pokonywać go w pław. Tym razem,

może przewodnik dobrze wybrał drogę, a może to kapryśny strumień okazał nam swoje względy.



Wszyscy uczestnicy imprezy przeszli go nie zamoczywszy nawet bardzo butów. Po świeżych opadach śniegu las wyglądał tego dnia bajkowo. Przyjemnie było kluczyć leśnymi ścieżkami. Nawet nie przewidziane niewielkie zmiany w zaplanowanej trasie nikogo nie wytrąciły z radosnego nastroju. Pomimo głodu i już pewnego zmęczenia, uczestnicy rajdu przywitali leśniczówkę bez wyraźnego aplauzu.

Na miejscu, gościnni gospodarze, państwo Mazurowie przygotowali ognisko. Przydało się bardzo. Pomimo intensywnej wędrówki, wszyscy uczestnicy rajdu już nieco wyziębli. Po posiłku był czas na zabawy przy ognisku. Bardzo brakowało kol. Bożeny Koneckiej z gitarą.



Tradycyjnie wybrano Walentynkę i Walentego. O zaszczytny tytuł Walentynki 2009 ubiegało się 8 pań. Musiały wykazać się wiedzą krajoznawczą, poczuciem humoru i sprawnością fizyczną. Ostatecznie, po bardzo wyrównanej rywalizacji, tytuł Walentynki wyskakała sobie na skakance kol. **Halina Brelska**. O tytuł Walentego „walczyło” 9 panów. Tu też o ostatecznych wynikach zdecydowały konkurencje sprawnościowe. Bezkonkurencyjny w nich okazał się kol. **Zbigniew Cichoński** i jemu przypadł w udziale tytuł Walentego 2009. Gratulacje!

Nasza Walentynkowa para została połączona do końca rajdu specjalnymi „obrączkami” i wytrwale pozowała z nimi do pamiątkowych fotografii.

Wycieczki busem

5.04.09 (niedziela) **Niedziela Palmowa**. Wyjazd na święcenie palm do Gilowic w powiecie żywieckim. Informacje i zapisy: **Jarosław Leszczyński Tel.0413618560**.

18.04.09(sobota) Trasa: **Ćmielów Gierczyce – Kaliszany – Bidziny – Karwów – Ptkanów – Tudorów – Międzygórze – Ossolin – Klimontów - Sulisławice – Ujazd – Bogoria**. Zapisy i informacje **Jarosław Leszczyński Tel.041 361 8560**

24.04.09 (sobota) Pierwsza wycieczka piesza z cyklu „**Śladami walk i martyrologii narodu polskiego**” w 70 rocznicę wybuchu II wojny światowej. Zapisy będą prowadzone w terminie 22.03 – 19.04 br. do wyczerpania miejsc. Koszt uczestnictwa 20 zł (w kwocie wpisowego: - przejazd w obie strony, ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków, pamiątkowy znaczek) Krzysztof Bogusz Parking za Mc Donaldem, ul. Żytunia godz. 7¹⁵-odjazd 7.³⁰

Wycieczki KTP „Przygoda” od 15.03. do 25.04. 2009 r.

L.p.	Data	Trasa	Przewodnik	Miejsce Zbiórki
1.	14.03.09 (sobota)	Droga Krzyżowa na Zalasnej	Jarosław Leszczyński	Przystanek MPK linii nr 25 ul. Żytnia godz. 9 ⁵⁵
2.	15.03.09 (niedziela)	Niestachów – g. Otrocz – g. Zalana – G. Telegraf – G. Pierścienica – wiata turystyczna na Stadionie ok. 12 km	Andrzej Guska	Przystanek MPK linii nr 14 ul. Czarnowska godz. 8 ⁰⁰
3.	22.03.09 (niedziela)	Miąsowa - Chojny – (topienie Marzanny) – Mosty – Chęciny ok. 15 km	Krzysztof Bogusz	Dworzec PKP Godz. 7. ⁰⁰
4.	29.03.09 (niedziela)	Barcza – Klonów – Bukowa Góra – Zagórze – Łączna ok. 14 km	Marcin Klamka	Przystanek MPK linii nr 14 ul. Czarnowska godz. 8 ³⁰
5.	5.04.09 (niedziela)	Wolica – Ostrów (zwiedzanie „Ptasiego Azylu”) – g. Hoża (Hosa) – Bilcza ok. 14 km	Adam Kocotowski	Dworzec PKP Godz. 7 ⁰⁰
6.	13.04.09 (poniedziałek)	Kielce – lasy Pasma Posłowskiego - Kielce ok. 12 km	Stanisław Chojnacki	Skwer Szarych Szeregów (pomnik harcerski) godz. 9. ³⁰
7.	18.04.09 (sobota)	Trzcianka – Św. Krzyż – Kakonin – Św. Katarzyna – g. Radostowa – G. Klonówka – Masłów – g. Domaniówka – Kielce ok. 30 km	Ryszard Łopian	Dworzec PKS godz. 7 ⁴⁵ trasa dla długodystansowców (trening przed Maratonem Unijnym)
8.	19.04.09 (niedziela)	Busko Zdrój – Zimne Wody – Łagiewniki – Góra Bronińska – Żerniki – g. Czarownica - Biała Góra – Pęczelice (PKS)	Jarosław Leszczyński	Przystanek BUS ul. Mielczarskiego godz. 7 ¹⁰



„Przygodnik” - Biuletyn Klubu Turystów Pieszych „Przygoda”
Oddziału Świętokrzyskiego PTTK w Kielcach ul. Sienkiewicza 29
tel. 041 34 459 14, 041 344 77 43

Redagują: Anna Hendler, Jerzy Pabian, wsparcie techniczne: Andrzej Nocuń

